



SBB.V.P.01.2025

Warszawa, 04.03.2025 r.

Pan  
**prof. Adam Bodnar**  
Minister Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze,

W załączeniu przesyłamy uwagi do projektu *ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie rozpoznawania spraw dotyczących zawartych z konsumentami umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do franka szwajcarskiego (nr w wykazie UD 184 projekt z dnia 30-01-2025)*.

Prosimy o uwzględnienie uwag, które w naszej ocenie powinny doprowadzić do respektowania zasad praworządności, w tym wykładni Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Właściwe stosowanie przepisów prawa unijnego przez sądy z pewnością pozwoli na szybsze rozpoznawanie sporów sądowych, a banki, które wprowadziły do obiegu umowy o tak licznych wadach prawnych, zobliguje do zawierania ugód.

Z wyrazami szacunku

Prezes Stowarzyszenia  
Arkadiusz Szcześniak



Warszawa, 04.03.2025 r.

Uwagi do *projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie rozpoznawania spraw dotyczących zawartych z konsumentami umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do franka szwajcarskiego (nr w wykazie UD 184 projekt z dnia 30-01-2025).*

### Uwagi ogólne.

Należy wskazać, iż aktualna sytuacja kredytobiorców oraz duża liczba postępowań sądowych wynika z faktu zaplanowanego działania części banków.

Mimo ostrzeżeń przedstawicieli sektora bankowego (Związku Banków Polskich) część banków zdecydowała się na masowe oferowanie kredytów obciążonych ryzykiem walutowym. Lobbyści bankowi przestrzegali przed ryzykiem ekonomicznym związanym z narażeniem klientów na ryzyko walutowe, które z przypadku Australii i Włoch zmaterializowało się w latach poprzednich i było znacznym problemem dla sektora bankowego ale przede wszystkim kredytobiorców.

Banki udzieliły blisko miliona kredytów i pożyczek obciążonych ryzykiem walutowym. We frankach szwajcarskich, jenach, euro i dolarach. Jednocześnie, mając świadomość niebezpieczeństwa, zabezpieczały się umowami typu CIRS/FX SWAP z podmiotami zagranicznymi prowadzącymi spekulacje walutowe, przerzucając całe ryzyko na konsumentów.

Produkty, które banki oferowały konsumentom, były ryzykowne nie tylko pod względem ekonomicznym. Miały też wady prawne. Podstawowa to przeliczanie wypłaty kredytu i jego spłaty wg kursu walut ustalonego dowolnie przez bank.

Wady prawne umów kredytowych potwierdziły wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta już w 2010 i 2011r. Niestety, polskie państwo nie zareagowało na to w systemowy sposób. To pozwoliło bankom proponować i egzekwować od klientów nieuczciwe umowy z potwierdzonymi przez sąd wadami prawnymi. **Ten stan trwał kilkanaście lat i trwa do dziś.**

Strona społeczna, w tym Stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu, przez wiele lat apelowała o systemowe rozwiązanie problemu nieuczciwych umów. Niestety, wszystkie inicjatywy, także ustawodawcze, zostały oprotestowane przez sektor bankowy i ich lobbystów. Co zadziwiające - także przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Wobec braku reakcji państwa klientom banków pozostała tylko walka na drodze sądowej. Właśnie to doprowadziło do skrajnego obciążenia wymiaru sprawiedliwości, a konsumentów skazało na wieloletnie, czasem nawet ponad 10-letnie, sądowe batalie.





Banki miały wyraźny cel. Robiły wszystko, by maksymalnie wydłużyć postępowania. Jeden z pełnomocników Getin Noble Banku, p. Roman Giertych, mówił tak:

*“No, postaramy się pomiędzy 7 a 10 lat, ale przez 5 to na pewno nie będzie. To mogę zagwarantować”<sup>1</sup>.*  
Przewlekłość dotyczy przede wszystkim postępowań grupowych. Niektóre z nich trwają już ponad 10 lat.

Nie tylko banki, także niektórzy sędziowie (SSN Roman Trzaskowski, Mirosław Bączyk, Pawlak) wprowadzali nowe koncepcje prawne nie znane do tej pory w Unii Europejskiej. Na przykład dzielenie klauzuli abuzywnej, pozwy o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału czy bezskuteczność zawieszona. W tych sprawach potrzebne były wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. **Dopiero one wyjaśniły te kwestie. Sprawily, że zaczęto naliczać odsetki w prawidłowy sposób (od dnia wezwania), a banki zostały zmobilizowane do ugód na szerszą skalę.**

Podkreślając znaczenie proponowanej ustawy pozytywnie należy ocenić zwłaszcza zmiany w zakresie:

- Zawieszenia spłaty kredytu
- Możliwość rozpatrywania spraw na posiedzeniach niejawnych
- Uproszczenia postępowania dowodowego (np. zeznania na piśmie, przesłuchania online)
- Wykonalności wyroków I instancji
- Zmniejszenia składów sędziowskich.

Ustawą nie objęto kilku zagadnień, które w ocenie SBB są istotne, a które należy doprecyzować w ostatecznym kształcie ustawy.

1. Usprawnienie postępowań grupowych. Powinno to wpłynąć na zmniejszenie liczby postępowań. Sprawy dotyczące kredytów opartych o ryzyko walutowe są powtarzalne. Dotyczą podobnych zagadnień i są oparte na niewielkiej liczbie wzorów umów. Można by je zamknąć nie w 200 tysiącach postępowań przed sądami a w kilkudziesięciu.

2. Jako pozytywne należy wskazać dążenie do rozstrzygnięcia spraw w jednym postępowaniu. Jest to rozwiązanie korzystne dla konsumenta, ale przede wszystkim zgodne z wykładnią Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Mając jednak na uwadze, iż projektowana ustawa ma dotyczyć także spraw będących w toku, odrębnego omówienia wymaga kwestia pozwów wzajemnych (art. 7) oraz potrąceń (art. 4). Wprowadzenie do obecnie toczących się postępowań nowych terminów umożliwiających wystąpienie z pozwem wzajemnym oraz potrąceniem może w sposób istotny utrudnić zakończenie obecnie toczących się postępowań, a także wprowadzić wątpliwości interpretacyjne.

---

<sup>1</sup> <https://polskieradio24.pl/artykul/2220578,pani-umrze-i-nie-zobaczy-ani-zlotowki-czarnecki-o-giertychu-na-tasmach>





Banki prowadzą postępowania w różnorodny sposób. To oznacza różne stany faktyczne. W ramach obrony przed pozwami banków kredytobiorcy przyjmowali strategię w oparciu o aktualny stan prawny. Przywrócenie ustawą możliwości złożenia potrącenia przez bank w ramach postępowania wytoczonego przez kredytobiorcę zrodzi wątpliwości dotyczące postępowań banku o zwrot kapitału.

3. Wątpliwości interpretacyjne budzi przede wszystkim opcja złożenia przez bank potrącenia kwoty kapitału pod koniec wieloletniego procesu. Chodzi o koszty postępowania i sposób naliczania odsetek. Możliwa jest sytuacja, w której sąd oddali roszczenia o zapłatę (z powodu potrącenia), a kredytobiorcę obciążą kosztami procesu. Przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę, iż w przypadku złożenia potrącenia przez bank kwoty kapitału pod koniec wieloletniego procesu wzbudzi wątpliwości interpretacyjne co do kosztów postępowania i sposobu naliczania odsetek. Może to doprowadzić do sytuacji, w której sąd oddali roszczenia o zapłatę (z powodu potrącenia) a kredytobiorcę obciążą kosztami procesu.

Łatwo wyobrazić sobie sytuację, w której sąd w sprawie z powództwa klienta uzna zarzut potrącenia, a sąd rozpatrujący powództwo banku zasądzi zwrot kapitału. To możliwe wtedy, gdy w tym samym czasie sąd wyda wyrok, a bank złoży wniosek o potrącenie. **W skrajnym przypadku mogą zostać wydane dwa wyroki zasądzające zwrot kapitału na rzecz banku.**

**Mając na uwadze powyższe apelujemy o wprowadzenie art. 4 i art. 7 dla nowych postępowań. Pozwoli to na ustalenia obu stron strategii procesowej wg. zasad znanych przed złożeniem pozwu.**

**Uwagi szczegółowe zostały przedstawione w załączonej tabeli uwag.**

Z wyrazami szacunku

Prezes Stowarzyszenia  
Arkadiusz Szcześniak